

# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/200769,Burza-w-Malopolsce-5-Zwycieska-bitwa-Murawy.html>

18.05.2024, 19:37

## „Burza” w Małopolsce (5). Zwycięska bitwa „Murawy”

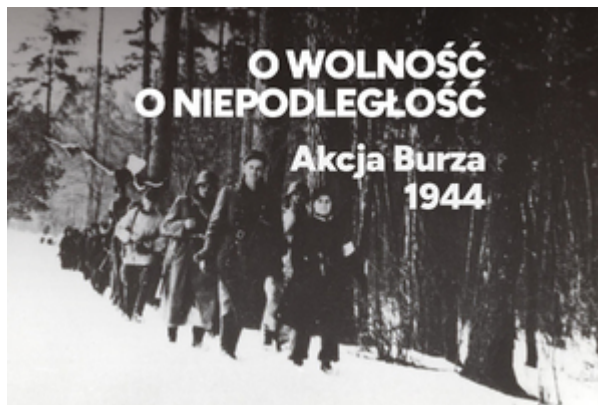
**W 2024 r., w 80. rocznicę operacji „Burza” Armii Krajowej, co miesiąc opisujemy najważniejsze epizody „Burzy” w Małopolsce. Oto piąty odcinek.**

W 1944 r., gdy II wojna światowa zbliżała się do finału, ważyły się losy Polski. Wobec coraz bliższej klęski Niemiec i wkraczających na ziemię II Rzeczypospolitej wojsk sowieckich, Armia Krajowa rozpoczęła operację „Burza”. Ta wzmożona akcja dywersyjna, przybierająca niekiedy cechy powstańcze, stanowiła kulminacyjny punkt wysiłku zbrojnego Polskiego Państwa Podziemnego. Rozłożona w czasie, obejmowała kolejno niemal wszystkie części przedwojennej Polski. W 2024 r., w 80. rocznicę tych wydarzeń, w każdym miesiącu będziemy opisywać najważniejsze epizody „Burzy” w Małopolsce.

- [W styczniu przedstawiliśmy genezę i syntetyczny zarys akcji w Okręgu Kraków AK.](#)
- [W lutym przybliżyliśmy aliancką pomoc materiałową zrzucałą dla Okręgu AK Kraków.](#)
- [W marcu opublikowaliśmy artykuł o bojach batalionu „Barbara” z Inspektoratu Tarnów AK.](#)
- [W kwietniu przedstawiamy działania na terenie Inspektoratu AK Nowy Sącz.](#)
- [W maju przypominamy działania w Obwodzie AK Myślenice krypt.](#)



Oddziały „Murawy” podczas uroczystości 3 września 1944 r. na Suchej Polanie. W centrum: por. Wincenty Horodyński ps. „Kościeszka”, komendant Obwodu. Fot. Archiwum Dariusza Dyląga, sygn. 2021.III.14.1944



„Murawa”.

Działania „Burzy” prowadzono w myślenickim Obwodzie AK „Murawa” od rozkazu z 24 lipca dowódcy grupy operacyjnej Okręgu AK Kraków płk. Edwarda Godlewskiego „Gardy” do listopada 1944 r. Akcja przeciwko pacyfikacji wsi Skrzyńka (25 lipca) i na niemiecką placówkę ochrony kolei w Kasinie Wielkiej (26 lipca), odbicie pchor. „Prawdźca” (27 lipca), likwidacje posterunków policyjnych w Raciechowicach i Wiśniowej (28 i 30 lipca), akcje na niemieckie pojazdy w Brzeczowicach (1 i 3 sierpnia), akcja na pociąg pod Kasiną Wielką (2 sierpnia), zasadzki na motocykle i ciężarówki koło Łapanowa, Raciechowic i Czasławia (5 i 9 sierpnia) oraz na oddział Wehrmachtu w Szczyrzycu (10 sierpnia), akcja na ciężarówkę niemiecką w Glichowie i starcie z oddziałem SS (14-15 sierpnia), zasadzka w Dąbiu (18 sierpnia), dozbrojenie w Myślenicach (6 września), zasadzka na ciężarówkę na drodze Dobczyce-Gdów i próba przyjęcia zrzutu broni w Bulinie (7 września), zwycięska bitwa wrześniowa (12 września), potyczka w Czasławiu (13 września) i na Lubomirze (15 września), wymknięcie z obławy w paśmie Łysiny i Cietnia (16 września), rozbrojenie niemieckiej jednostki w Tokarni (21 września), akcja w Gruszowie (9 października), potyczka w Szyku (17 października) i w Porębie (21 listopada), bitwa pod Kotoniem (29 listopada). To tylko niektóre akcje na szlaku bojowym myślenickiego Obwodu AK w ramach „Burzy”. Na wymienionych wyżej 25 akcji, potyczek i bitew – 16 było zwycięskich.

## **„Prąd”, „Odwet”, „Żółw”, „Pościg”...**

Zgrupowanie oddziałów partyzanckich „Murawy” działało w Beskidzie Myślenickim z bazą leśną na północnym stoku Łysiny (do 16 września) i z pobliskimi kwaterami od początku lipca do końca listopada. Początkowo były to cztery obwodowe oddziały („Prąd”, „Odwet”, „Żółw” i „Pościg”), na przełomie sierpnia i września było ich dziesięć (dołączyły: „Śmiały”, „Lisowczy”, „Potok”, „Dąb”, „Szkoleniowy”, „Szczerbiec”), w okresie schyłkowym – aż do reorganizacji w ramach 103. psp AK w grudniu 1944 r. – trzy („Odwet”, „Żółw” i „Pościg”). Sprawy aprowizacji, noclegów czy służby zdrowia wymagały od tzw. terenówki i Wojskowej Służby Kobiet kolosalnego wysiłku. Żołnierze terenówki brali też udział w regularnych działaniach zbrojnych. Do tego walka cywilna, m.in. tajne nauczanie – dyrektor byłego Państwowego Liceum i Gimnazjum w Myślenicach, Seweryn Udziela „Myśliner” zorganizował 14 tajnych egzaminów dojrzałości, w których wzięli udział żołnierze „Murawy”. Każdy z tych letnich i jesiennych dni 1944 r. tętnił pełnią życia wolnej Rzeczypospolitej Raciechowickiej. Większość nocy także była czasem niebezpiecznych akcji. W kulminacyjnym momencie „Burzy” w „Murawie” było ponad pół tysiąca żołnierzy AK zgrupowanych w dziesięciu oddziałach partyzanckich. Ok. 700 mieszkańców tych ziem, skupionych w oddziałach terenowych, tworzyło trzy bataliony: I – rejon Dobczyce-Raciechowice, II – Myślenice-Pcim, III – Wiśniowa-Węglówka, w ramach odtwarzanego 12. pp AK, należącego do 6. DP AK.

## **Zgrupowanie „Kamiennik” i Rzeczpospolita**

## Raciechowicka

Koncentrację oddziałów przeprowadził z początkiem lipca komendant „Murawy”, por. Wincenty Horodyński „Kościeszka”. Wydał rozkaz budowy leśnej bazy i skompletował nową komendę obwodu. Oficerem wywiadu i swoim zastępcą mianował pchor. Zbigniewa Konopkę „Łososia”, oficerem łączności – ppor. Kazimierza Sobolewskiego „Visa”, pierwszym adiutantem – pchor. Konrada Kozłowskiego „Mitmara”, drugim – pchor. Andrzeja Woźniakowskiego „Prawdza”, oficerem dywersji – pchor. Zbigniewa Banacha „Buka”, oficerem szkoleniowym – rtm. cc. Krzysztofa Grodzickiego „Jabłonia 2”, kapelanem – ks. Stanisława Główkę „Robaka”, lekarzem – Zbigniewa Otto „Lecha”. WSK i służbę zdrowia objęła Zofia Żabianka „Zorza”, a trzy bataliony terenówki odpowiednio: ppor. Juliusz Oczko „Podkowa”, por. Antoni Węgrzyn „Ostroga” i ppor. Józef Wilk „Częstognow”. Dla powstałego zgrupowania partyzanckiego przyjęło się stosować kryptonim „Kamiennik”, funkcjonujący wymiennie z kryptonimem „Łysina”.

Podczas przenoszenia meldunków do Krakowa został aresztowany 27 lipca przez granatową policję w Dobczycach adiutant komendanta „Prawdza”. Zdecydowano się go odbić siłami 21 żołnierzy z „Prąda” i „Odwetu” pod dowództwem „Buka” oraz dwóch partyzantów z „Huraganu”. Grupą szturmową dowodził Marian Wójcik „Dobrowój”. Odbicie „Prawdza” powiodło się bez strat własnych. Kilku Niemców, którzy podjęli walkę, zostało przypartych do ziemi serią z rkm-u Józefa Pietruszki „Starego”. W czasie akcji ludność miasta wyległa na Rynek. Bito brawo, powiewano chusteczkami i krzyczano na wiwat. Wieczorem granatowa policja doboczycka zaalarmowała raciechowicką; ta myśląc, że zaczyna się powstanie, zbiegła do lasu i zasiłała później oddział „Lisowczycy”.

W Raciechowicach Niemcy zlikwidowali posterunki, a terenówka spaliła gminne księgi rachunkowe. Tak, zupełnie samorzutnie, powstała Rzeczpospolita Raciechowicka, zwana również Rzeczpospolitą Myślenicką. Na jedną z kwater komendy obwodu wezwano sołtysów z gminy i pouczone ich o obowiązkach. Wydrukowano i rozesłano po wsiach „Odezwę do ludności miejscowej”, w której czytamy: „Wszelkie zaburzenia porządku publicznego (gwałty, rabunki, kradzieże tak mienia publicznego, jak prywatnego – kradzieże domowe, polne, leśne), samosądy, porachunki osobiste oraz inne przekroczenia Polskiego Kodeksu Karnego, będą karane przez organa A.K. doraźnie, aż do kary śmierci włącznie. Szpiegostwo oraz informowanie okupanta o siłach i poczynaniach Armii Krajowej w terenie, będzie karane natychmiastowym rozstrzelaniem”.

## Zwycięska bitwa wrześniowa

O najważniejszym starciu zgrupowania dostajemy informacje z kilku źródeł. Najcenniejszy jest artykuł, który ukazał się w podziemnym tygodniku „Przegląd Polski” redagowanym przez „Visa” z 1 października 1944 r. Odzwierciedla on przebieg bitwy bez późniejszych komentarzy określających ją jedynie jako bitwę pod Glichowem. Przegraną stroną w tej bitwie – rozumianej całościowo: od pierwszych starć w dolinie Trzemeśnianki i Porębianki 12 września rano, przez etap pośredni w pobliżu Przełęczycy Zasańskiej, po ostatni etap przy

moście glichowskim wieczorem - były wojska niemieckie, a stroną zwycięską - Armia Krajowa. Oto najistotniejsze fragmenty:

„[...] Całą bitwę jaką stoczyły nasze oddziały można podzielić na trzy fazy. I-sza faza to utarczka w rejonie Trzemeśni, gdzie oddział »Ostrogi« z zasadzki ostrzelał kolumnę niemiecką, składającą się z około 10-ciu aut, w czasie której zabito 4-ech Niemców i zraniono 9-ciu. Utarczka ta skończyła się szybkim wycofaniem się npla, który zawrócił do Myślenic. II-ga faza to próba zawiązania bitwy z drugą kolumną niemiecką, która w międzyczasie nadjechała od Dobczyc. Kolumna ta rozciągając się na szosie od Lipnika po Zasań penetrowała okolicę, oddając strzały na ślepo w las - chcąc sprowokować ewent. ukryte tam oddziały. [...] Penetrując w ten sposób okolicę spostrzegli z daleka w górach oddział »Ostrogi« powracający z Trzemeśni. Niemcy otwarli ogień - lecz gdy inne oddziały A.K. zaczęły również podchodzić w kierunku Niemców, ci zwinęli manatki i zaczęli wycofywać się na Wiśniową. Z tą chwilą zaczyna się III-cia faza bitwy, główna i najważniejsza. Dowództwo uzyskało łączność radiową z oddziałem »Śmiałego« znajdującym się w rejonie Glichowa. [...] Równocześnie oddział »Ostrogi« i inne po połączeniu się zaczęły bocznymi drogami przecinać Niemcom odwrót, kierując się ku oddziałowi »Śmiałego« i tamtejszej terenówki. Oddziały te przygotowując zasadzkę, będąc w stałej łączności radiowej z dowództwem, były informowane i informowały o sytuacji. [...] Na wezwanie do poddania się Niemcy otworzyli ogień, na co nasi zasypali ich również strzałami. Niemcy przyjęli wreszcie oczekiwaną tak długo bitwę. (...) Zwycięstwo było zupełne”.

W listopadzie 1944 r. nastąpiła w Beskidzie Myślenickim dyslokacja oddziałów partyzanckich. Aż do rozwiązania AK w styczniu 1945 r. działające w rozproszeniu oddziały „Murawy” nadal prowadziły akcje dywersyjne i wywiadowcze. Część partyzantów urlopowano, a innych zakonspirowano w okolicznych wsiach. Ostatnie z tych grup - m.in. „Żółwia” i „Śmiałego” - ujawniły się dopiero latem 1945 r. Niektórzy żołnierze wyjechali na Zachód, a reszta przeszła do poakowskiej pracy konspiracyjnej pod okupacją sowiecką. Wielu z powodu przynależności do AK zostało aresztowanych przez NKWD w Myślenicach i wywiezionych na Syberię.

*Tekst Dariusz Dyląg*